

EFHR: Dalia Grybauskaitė nie widzi dyskryminacji mniejszości na Litwie

[pl.delfi.lt /aktualia/litwa/ef-hr-dalia-grybauskaite-nie-widzi-dyskryminacji-mniejszosci-na-litwie.d](http://pl.delfi.lt/aktualia/litwa/ef-hr-dalia-grybauskaite-nie-widzi-dyskryminacji-mniejszosci-na-litwie.d)

© Asmeninio archyvo nuotr.

1 lipca Litwa rozpoczęła prezydencję w Unii Europejskiej. W czasie oficjalnego przemówienia na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego 3 lipca prezydent Dalia Grybauskaitė podkreśliła, że hasłem najbliższego półrocza będzie "wiarygodna, rozwijająca się i otwarta Europa".

Wzbudziło to jednak wątpliwości, gdy podczas spotkania zostały poruszone bolesne tematy i wciąż nierozwiązane podstawowe kwestie w zakresie praw człowieka na Litwie, szczególnie mniejszości seksualnych i narodowych.

O problemach polskiej mniejszości na Litwie mówił polski europoseł Mirosław Piotrowski, który oświadczył, że mniejszość polska jest dyskryminowana na Litwie, że władze litewskie „walczą z polską tożsamością”.

Z kolei prezydent D. Grybauskaitė zapewniła, że na Litwie nie dyskryminują się żadne mniejszości. Prezydent podkreśliła, że Litwa wdraża wszystkie międzynarodowe konwencje o ochronie praw mniejszości, a wszystkie mniejszości są traktowane jednakowo, będąc równymi w świetle Konstytucji, która nie przewiduje żadnych wyjątków, przywilejów albo dyskryminacji.

D. Grybauskaitė oświadczyła, że wszystkie krytyczne wypowiedzi w adres Litwy zostały zweryfikowane przez komisje międzynarodowe i inne organizacje i żadna z nich nie zarzuciła Litwie łamanie praw mniejszości.

Choć Litwa twierdzi, że prawa mniejszości narodowych są prawnie chronione, obecna sytuacja pokazuje, że te prawa są ciągle łamane. Owe stwierdzenia o rzekomym braku występowania dyskryminacji mniejszości narodowych na Litwie nie odpowiadają prawdzie i były nie raz obalone przez krajowe oraz międzynarodowe organizacje.

Jedną z największych organizacji na rzecz demokracji na świecie Freedom House w rocznym raporcie z 2012 podkreśliła, iż dyskryminacja mniejszości etnicznych na Litwie, które stanowią 16 proc. populacji, pozostaje problemem, szczególnie wśród małej romskiej populacji. Organizacja zwróciła też uwagę, że od 2013 r. ujednolicony egzamin z języka państwowego dla mniejszości narodowych jest dyskryminujący i faktycznie pogorszy pozycję startową dzieci uczących się w szkołach mniejszościowych.

Międzynarodowa organizacja działająca na rzecz praw człowieka „Amnesty International” w rocznym raporcie z 2012 wypomniała Litwie, że poinformowała Radę Europy iż nie zamierza ratyfikować Protokołu Nr 12 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wprowadzający ogólny zakaz dyskryminacji.

Natomiast w raporcie Biura Demokracji, Praw Człowieka i Pracy USA z 2012 r. zarzuca się dla władz litewskich dyskryminację kobiet oraz mniejszości etnicznych i seksualnych. W raporcie podkreśla się, że litewskie społeczeństwo nadal nie toleruje mniejszości etnicznych i narodowych, a antysemityczne i rasistowskie komentarze w internecie są nadmiernie rozpowszechnione. Zaznacza się też, że nietolerancja na Litwie rośnie – w 2012 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zostało poinformowane o 265 przypadkach dyskryminacji i podsycania nienawiści rasowej lub etnicznej, w porównaniu z 332 w 2011 r. i 159 w 2010 r. W raporcie akcentuje się też, że kwestia pisowni ulic, imion i nazwisk w języku ojczystym mniejszości narodowych nadal nie jest rozwiązana. Natomiast święta narodowe obchodzone są skandując hasło „Litwa dla Litwinów” na manifestach nacjonalistycznych.

Krytyczne sprawozdanie odnoszące się do procesu wyborczego na Litwie opublikowała też OBWE. Aktualny pięcioprocentowy próg wyborczy dla mniejszości narodowych w ocenie OBWE jest dyskryminujący, gdyż zmniejsza poziom reprezentacji mniejszości narodowych w organach władzy. Organizacja sugeruje wszelkie informacje na temat wyborów na terenach zamieszkiwanych przez przedstawicieli mniejszości narodowych sporządzać w językach mniejszości narodowych. A także wszelkie zmiany granic okręgów wyborczych omawiać



z przedstawicielami mniejszości narodowych, jeżeli takie zmiany są wprowadzane na terenach zamieszkałych przez mniejszości narodowe.

Obszerny przegląd praw człowieka w okresie 2011-2012 roku przedstawił też Instytut Monitorowania Praw Człowieka w Wilnie. Instytut zauważa, że występująca dyskryminacja wśród różnych grup społecznych – kobiet, osób niepełnosprawnych, mniejszości etnicznych, osób homoseksualnych lub w starszym wieku – pozostaje istotnym problemem.

Brak ogólnej wiedzy nt. praw człowieka i rosnąca nietolerancja wobec różnych grup społecznych oraz o tym świadczące negatywne raporty krajowych i międzynarodowych organizacji zmuszają do stwierdzenia, że Litwa zostaje państwem nie mogącym zagwarantować podstawowych praw człowieka.

EFHR jest bardzo zaniepokojona tym, że litewscy politycy nadal zamykają oczy na problemy, które są istotne. Przez pół roku oczy całej Europy zwrócone będą na Litwę. Jest to właściwa okazja na podjęcie działań w zakresie ochrony praw człowieka.